

KU WIECZNEJ PAMIĘCI

Obchody 66. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz

27 stycznia 2011 roku na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau odbyła się uroczystość 66. rocznicy jego wyzwolenia.

W uroczystości wzięło udział około 80 byłych więźniarek i więźniów obozu, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, prezydent Republiki Federalnej Niemiec Christian Wulff, przedstawiciele parlamentu RP i Bundestagu, korpusu dyplomatycznego, władze regionalne i lokalne, duchowieństwo, przedstawiciele instytucji państwowych i organizacji pozarządowych oraz wszyscy pragnący uczcić pamięć ofiar. Uroczystości rocznicowe zainaugurowało spotkanie prezydentów Polski i Niemiec, a także byłych więźniów Auschwitz z młodzieżą w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. Później, obaj politycy oddali hołd ofiarom przed Ścianą Straceń na dziedzińcu bloku 11 w Auschwitz I, gdzie rozstrzelano tysiące ludzi. Główna część uroczystości odbyła się po południu w budynku centralnej łaźni tzw. Sauny w obozie Auschwitz II-Birkenau. Podczas funkcjonowania obozu Sauna pełniła różne funkcje, także miejsca rejestracji w ewidencji obozowej osób deportowanych do KL Auschwitz z niemal całej Europy. Głos zabrali prezydenci Polski i Niemiec, a także byli więźniowie obozu oraz przedstawiciele Romów, Izraela i Rosji. Wiele mówiono o potrzebie zachowania Miejsca Pamięci dla przyszłych pokoleń.

Władysław Bartoszewski, były więzień Auschwitz, szef Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej wy-

głosił apel o wsparcie wysiłków na rzecz zachowania byłego obozu dla potomnych. „...*My, którzy przetrwaliliśmy, przez całe życie staramy się wypełnić zobowiązanie wobec tych, których w Auschwitz mordowano bez cienia litości. Dajemy świadectwo o infernalnych wydarzeniach, usiłujemy ocalić każdy, najmniejszy nawet odprysk pamięci o ofiarach – nie tylko tych znanych z imienia i nazwiska, ale także o tysiącach zgładzonych, bezimiennych być może już na wieki, dzieci, kobiet, mężczyzn. Głęboko wierzyliśmy i wierzymy, że Auschwitz rodzi zobowiązanie także w nowych pokoleniach – zobowiązanie do współżycia w szacunku dla godności człowieka i czynnego przeciwstawiania się wszelkim przejawom nienawiści... Chroniąc Auschwitz przed zniszczeniem, każdy z nas zdobywa się tym samym na gest oporu wobec Zagłady, która w planach nazistów miała przecież być tak totalna, że nawet po samym procesie unicestwienia ofiar nie miał pozostać żaden ślad... Auschwitz-Birkenau to nie jest zwykłe muzeum martyrologiczne. To miejsce mordu. To cmentarz. Ono musi być wiecznie palącą raną ludzkości. Musimy dołożyć wszelkich starań, by – jak zawsze podkreślałam podczas rocznicowych uroczystości – w tym Miejscu Pamięci wypełniły się słowa z Księgi Hioba, którą jednakowym szacunkiem darzą chrześcijanie i Żydzi: „Ziemo, nie kryj mojej krwi, iżby mój krzyk nie ustawał” (Hi 16, 18).”*

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski podkreślił ważną rolę Auschwitz jako miejsca zbiorowej myśli o przyszłości świata i ludzkości: „...*Auschwitz jako muzeum spełnia niezwykle ważną rolę. Ciszę się, że zbliżamy się do takiego momentu, że będzie można powiedzieć, że w sensie finansowym, w sensie organizacyjnym to miejsce*

będzie trwale zabezpieczone. Będzie trwale funkcjonowało nie tylko jako wielki wyrzut sumienia, nie tylko jako ta rozdrapywana rana, o której mówił Władysław Bartoszewski, ale także jako miejsce zbiorowej myśli o przyszłości świata, o przyszłości ludzkości...”

Prezydent Niemiec Christian Wulff powiedział o wstydzie Niemców za popełnione przez nich zbrodnie: „...*Nazwa Auschwitz jak żadna inna symbolizuje zbrodnie Niemców popełnione na milionach istnień ludzkich. Zbrodnie te napełniają nas, Niemców, odrazą i wstydem. Ponosimy z tego tytułu historyczną odpowiedzialność, niezależną od indywidualnej winy. Nie wolno nam bowiem nigdy dopuścić do tego, by takie zbrodnie kiedykolwiek się powtórzyły. Musimy także zachować żywą pamięć, bo wiedza o potwornościach, jakie się wydarzyły, świadomość tego, co ludzie potrafili wyrządzić innym – to przestroga i zobowiązanie dla obecnych i przyszłych pokoleń, by bez względu na okoliczności zawsze szanować ludzką godność i nigdy więcej nie prześladować, nie poniżać, a tym bardziej nie zabijać innych tylko dlatego, że są innego wyznania, innej narodowości, że mają inne przekonania polityczne czy są innej orientacji seksualnej. Gotowość ofiar i ich potomków do pojednania jest dla nas Niemców ogromnym szczęściem i ogromną łaską. Wiemy, że nie było to łatwe...”*

Romani Rose, przedstawiciel Romów i Sinti z Centrum dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów w Heidelbergu mówił o próbach wykluczenia mniejszości romskiej ze społeczeństwa, mimo doświadczenia Auschwitz: „...*Szczegółne zobowiązanie wynikające z doświadczenia Holocaustu pięciuset tysięcy Sinti i Romów i sześciu milionów Żydów stało się fundamentem naszej kultu-*

ry politycznej oraz samoświadomości europejskiej. Tym bardziej przerażająco prezentują się, sześćdziesiąt sześć lat po wyzwoleniu obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau, realia życia oraz respektowanie praw człowieka naszej mniejszości w państwach europejskich. ...Prawa człowieka i prawa mniejszości są nierozdzielne. Od stuleci Sinti i Romowie mieszkają w krajach Europy. Są integralnie związani z historią i kulturą europejską. Dyskryminacja, rasistowsko umotywowana nagonka i przemoc wobec Sinti i Romów muszą być potępione – przez instytucje europejskie oraz tych, którzy ponoszą odpowiedzialność polityczną – tak samo konsekwentnie jak różne objawy antysemityzmu. Oto nauka, którą przekazuje nam Auschwitz.”

Ambasador Izraela pan Zvi Ravnier mówił o koniecznym przeciwdziałaniu podobnym wydarzeniom dziś oraz w przyszłości: „...Musimy czynić wszystko, co w naszej mocy, by tragiczna historia nie powtórzyła się. Należy walczyć z objawami rasizmu, antysemityzmu, ksenofobii i nienawiści, które mogą doprowadzić do nowego ludobójstwa. Wierzymy, że – poprzez upamiętnienie ofiar Zagłady – lekcja ta może okazać się skuteczna...”

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek napisał specjalny list do uczestników uroczystości: „...Zwracam się do wszystkich krajów z prośbą o zaangażowanie na rzecz utrzymania tego szczególnego miejsca. Wspierając finansowo Auschwitz-Birkenau wspieramy świadectwo naszej straszliwej przeszłości. Nawet w czasach kryzysu - a może wręcz szczególnie w czasach kryzysu - musimy podtrzymywać pamięć o tym, do czego zdolny jest człowiek. Nie możemy tego wymazać z naszej pamięci”.

Kluczowym punktem uroczystości w budynku Sauny było poparcie przez prezydentów obu państw apelu do ludzi z całego świata, o zaangażowanie się w zachowanie pozostałości byłego obozu Auschwitz. Tym samym poparli oni kampanię Fundacji Auschwitz-Birkenau „**IN**tervene Now!”. „Ja, chcę pamiętać i deklaruję swoje wsparcie dla działań na rzecz zachowania autentyzmu Miejsca Pamięci Auschwitz. Chcę utrwalić pamięć o Ofiarach byłego niemieckiego naziistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau. Chcę pomóc w zachowaniu tego swia-



Ściana straceń w Obozie Koncentracyjnym Auschwitz I


dectwa, jako żywego symbolu ludobójstwa i nietolerancji. Robię to dla upamiętnienia wszystkich ofiar, które zginęły w Auschwitz-Birkenau oraz tych, którzy to piekło przeżyli. Robię tak ze względu na to co się wydarzyło, co dzieje się teraz i co może stać się ponownie” — czytamy w Deklaracji Pamięci, którą każdy może podpisać na stronie internetowej Muzeum Auschwitz. Głównym celem Fundacji jest zebranie środków na konserwację relikwii poobozowych. Zamierza ona zgromadzić kapitał na Fundusz Wieczysty wartości 120 milionów euro, z którego roczne odsetki w wysokości około 4–5 milionów euro będą przeznaczone na ochronę i zachowanie autentyzmu Miejsca Pamięci w przyszłych latach. Prezydent Niemiec w imieniu swego państwa wsparł Fundację kwotą 60 mln Euro.

Obchody zakończyły się pod Pomnikiem Ofiar Obozu. Uczestnicy oddali hołd pomordowanym – zapalili znicze, a rabini oraz duchowni różnych wyznań chrześcijańskich razem odczytali psalm 42 z Księgi Drugiej Psalmów.

Konzentrationslager Auschwitz był największym miejscem zagłady i męczeństwa podczas drugiej wojny światowej, w którym niemieccy Naziści zgładzili od 1,1 do 1,5 miliona ludzi – głównie Żydów oraz Polaków, Romów, jeńców sowieckich i przedstawicieli innych narodów. Obóz uruchomiony został 14 czerwca 1940 roku, gdy osadzono

w nim pierwszy transport więźniów – 728 polskich więźniów politycznych. Miasto i obóz wyzwolili 27 stycznia 1945 roku żołnierze 100 Lwowskiej Dywizji Piechoty, 60 Armii, I Frontu Ukraińskiego. W walkach zginęło 231 radzieckich żołnierzy. Armia Czerwona uwolniła niespełna 8 tysięcy więźniów, w tym ponad 500 dzieci. Pozostałych więźniów ponad 56 tysięcy, naziści ewakuowali wcześniej w głąb Niemiec w tak zwanym „marszu śmierci”, podczas którego zginęło co najmniej 9 tysięcy osób.

Dagmara Mrozowska

 27 dyves januaro - daja data džindli isy pe celo sveto... 66 berš dafestyr dre da dyves isys wyzwolenio sasytko obozoskro dre Auschwitz-Birkenau. So berš dre da dyves obgene isy uroczysta rocznica pał da baro historyczno wydarzenio.

Dre da berš pe do rocznica isys 80 haratune więźni do obozoskro, isys Prezydento Polskakro, Prezydentento Sasengro, pošly Polskatyry i Sasendyr, dyplomaty... Dre peskro przephenibena sare phenenys kaj manuša pe sveto na moginen te domekheł ke dova kaj dasavo zamaryben te javeł jeszcze jevkar. Phenenys kaj sare objawy pał rasizmo, dyskryminacija i ksenofobia maš te javen od razu zmarde.